UFO na obrazach?

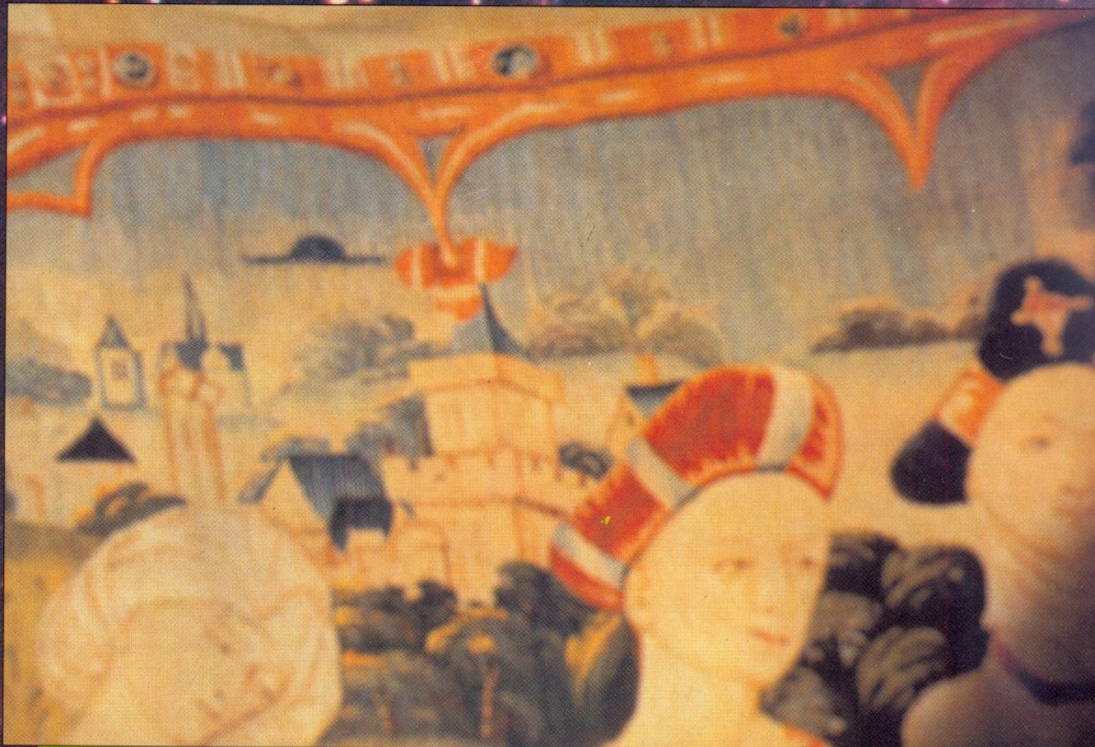
Czy „Kosmici" odwiedzali naszą Ziemię w przeszłości? Czy Daeniken ma rację twierdząc, że tak, i czy „dowody" przedstawiane przez niego faktycznie udowadniają tę hipotezę? Trudno dać na te pytania jednoznaczną odpowiedź. Niezależnie od naszego wewnętrznego przekonania o prawdziwości czy też „fałszywości" prezentowanych przez Daenikena – i innych badaczy i popularyzatorów – „dowodów", sądzę, że warto się nad nimi zastanowić.

Na świecie jest wielu badaczy i popularyzatorów „paleokontaktów": wspomiany już Daeniken (niewątpliwie lider wśród nich), Charroux, Kolosimo, Awiński... nie brak również w tej grupie i naszych rodaków, że wspomnę tylko takie nazwiska jak Arnold Mostowicz czy Andrzej Donimirski. Ambicją każdego z nich jest wnieść coś nowego do olbrzymiej już liczby „dowodów", przedstawić na forum publicznym swoje hipotezy, próby wyjaśnienia etc.

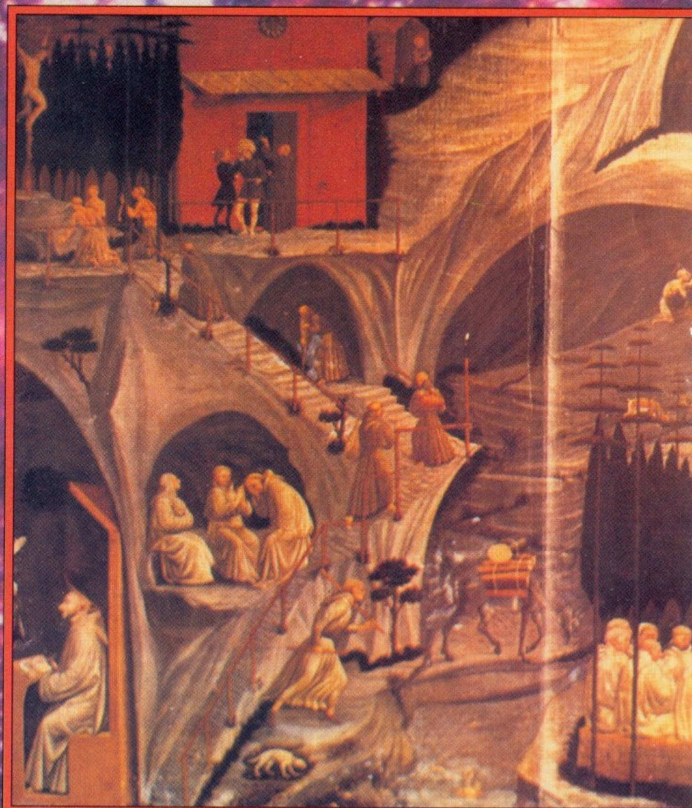
Osobiście „paleokontaktami" interesuję się okazjonalnie, ostatnio jednak wpadły w moje ręce cztery fotografie, przedstawiające fragment tkaniny i malarstwo sakralne. Nie spotkałem się z nimi dotychczas w znanej mi literaturze dotyczącej „paleokontaktów", a – jak mi się wydaje – przy odrobinie dobrej woli można je potraktować jako kolejne „dowody" na poparcie twierdzenia, iż UFO było obserwowane przez ludzi także w ubiegłych wiekach. Prezentuję je zatem Czytelnikom „Nie z tej Ziemi" *.

Bronisław Rzepecki

* Panu Alfredo Lissoniemu z Włoch dziękuję za nadesłanie tych zdjęć, a panu Robertowi Leśniakiewiczowi – za przekład objaśnień.



Kilim z wełny i jedwabiu, znajdujący się w kościele Nôtre Dame de Beaume. Pochodzi on z roku 1303. Zdjęcie ukazuje fragment tkaniny przedstawiający czarny obiekt unoszący się na niebie nad domami i drzewami. Jest on podobny do kapelusza, ale także do współczesnych UFO, opisywanych wielokrotnie przez świadków

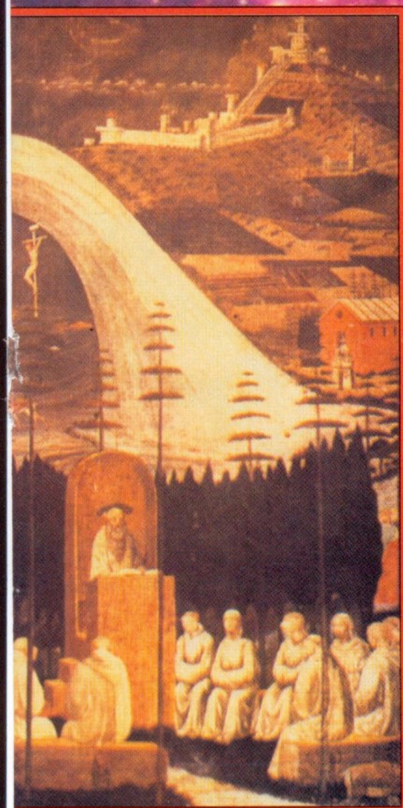




Malowidło Carlo Crivellego, przedstawiające scenę Zwiastowania. Obraz został namalowany w Ascioli w 1486 roku, a obecnie można go obejrzeć w London National Gallery. Na uwagę zasługuje znajdujący się na niebie obiekt, który emituje w kierunku głowy Najświętszej Marii Panny promień. Również i w tym przypadku kształt obiektu jest wyjątkowo zbieżny ze współczesnymi relacjami obserwatorów NOL



Wreszcie ostatni i najciekawszy obraz, autorstwa Filippo Lippiego: „Maria, św. Jan i Jezus", pochodzący z XV wieku. Aktualnie znajduje się on w Galerii Uffizi we Florencji. Na zdjęciu widoczny jest fragment obrazu i jego powiększenie, ukazujące niezwykły obiekt wiszący na niebie, obserwowany przez człowieka i psa. Na powiększeniu doskonale widoczna jest aureola promieni emitowana przez obiekt oraz interesujące detale: dwa „okna" (ciemniejsze plamy w górnej części obiektu) lub też „reflektory" oraz – w górnej części obiektu – „antena": kreska odróżniająca się od promieni grubością



Obraz Paolo Veccellego z 1300 r., zatytułowany „La Tebaida". Na Golgocie obok ukrzyżowanego Jezusa i klęczącej postaci widoczne są po prawej stronie dwie sylwetki „NOL" w kształcie kardynalskich kapeluszy. Jeden obiekt jest jasnoróżowy, a drugi ciemnofioletowy z białym spodem. Co prawda interpretacja ta jest może zbyt śmiała, ale co malarz miał na myśli, malując te dziwne „kapelusze" nie pasujące do całości obrazu?